

Właściwa opona i dobre ciśnienie redukują ryzyko aquaplaningu

data aktualizacji: 2017.06.21



W Polsce występuje rocznie ok. 150 dni z opadami. Szczególnie w ciepłym półroczu, kiedy co kilka dni mamy ulewne deszcze, należy pamiętać, że w ubiegłym roku odnotowano w naszym kraju ponad 33,5 tys. wypadków drogowych. Zła pogoda i opady to zagrożenie dla kierowców - spada widoczność, a samochód gorzej trzyma się drogi.

Jednym z niebezpieczeństw, które może pojawić się w deszczowe dni jest aquaplaning. Z powodu tego

zjawiska drastycznie spada przyczepność samochodu w trakcie jazdy w koleinach wypełnionych wodą czy rozległych kałużach, a także podczas obfitych opadów. W takich warunkach między oponą a jezdnią tworzy się klin wodny, po którym pojazd zaczyna się ślizgać – efekt jest podobny jak przy poruszaniu się po lodzie. Samochód przestaje reagować na ruchy kierownicą, a hamowanie nie

przynosi efektu. PZPO radzi, jak zredukować prawdopodobieństwo wystąpienia tego zjawiska – należy przede wszystkim zmniejszyć prędkość oraz pamiętać o odpowiednim typie i jakości opon na jakich jeździmy, a także o głębokości bieżnika – powyżej 1,6 mm. Kiedy już wpadniemy w aquaplaning trzeba trzymać kierunek jazdy, odpuścić pedał gazu oraz wcisnąć sprzęgło.



Wraz ze wzrostem prędkości zwiększa się ryzyko utraty przyczepności z powodu aquaplaningu. Nie istnieje uniwersalna granica, przy której zjawisko wystąpi, ponieważ ma na nie wpływ dużo czynników. Jednak kierowcy mają możliwość ograniczenia prawdopodobieństwa poślizgu na mokrej nawierzchni, jeśli dostosują prędkość do trudniejszych warunków drogowych oraz zadbają o wysokiej jakości opony – z właściwym ciśnieniem i odpowiednim bieżnikiem.

Im szybciej samochód jedzie po mokrej nawierzchni, tym mocniej powierzchnia opony uderza w znajdującą się na drodze wodę. Efekt ten powoduje wzrost ciśnienia hydrostatycznego wody, ponieważ nie jest ona w stanie dostatecznie szybko rozplynać się na boki. Jeśli to ciśnienie przekroczy wartość z jaką pojazd naciska na drogę, to woda zacznie odpychać samochód od powierzchni, po której jedzie. Auto zaczyna unosić się na wodzie – tak powstaje zjawisko aquaplaningu. Może ono sprawić, że zamiast bezproblemowo pokonać trasę wypadniemy z drogi albo uderzymy w inny pojazd. Skutki tego mogą być tragiczne. W celu ograniczenia ryzyka niekontrolowanego poślizgu należy pamiętać o kilku rzeczach – przede wszystkim noga z gazu! Istotny jest również dobór właściwej opony. Odpowiednio wyprofilowane ogumienie wyposażone w głęboki bieżnik zdecydowanie lepiej odprowadza wodę spod koła. Równie ważne jest odpowiednie ciśnienie w oponie – zbyt niskie zwiększa możliwość wystąpienia zjawiska akwaplanacji” – mówi Piotr Sarnecki, dyrektor generalny Polskiego Związku Przemysłu Oponiarskiego (PZPO).

Warunki bezpiecznej jazdy w trudnych warunkach atmosferycznych:

- niższa prędkość – lepiej dojechać później niż wcale!
- prawidłowe ciśnienie w kole – im mniejsze tym łatwiej wodzie jest odepchnąć samochód od drogi
- dobry stan bieżnika – jego prawidłowa głębokość znacząco pomaga w odprowadzaniu wody spod koła
- opony dobrej jakości – tylko one dają gwarancję zachowania odpowiednich parametrów ogumienia, nie tylko tuż po ich zakupie, ale też po kilkudziesięciu tysiącach kilometrów użytkowania

Priorytetem na drodze jest bezpieczeństwo. Nowoczesne samochody są wyposażane w coraz lepsze zabezpieczenia, jednak nawet najbardziej zaawansowane z nich

niewiele pomogą, jeśli pojazd pozbawiony jest podstawowego warunku do jazdy – przyczepności, którą zapewniają opony. Dlatego w trakcie deszczu i na drodze, gdzie są kałuże warto zwolnić do prędkości niższej niż dopuszczają znaki i zachować większe odległości od pojazdów – droga hamowania w takich warunkach znacznie się wydłuża – dodaje Piotr Sarnecki.

Źródło: